

Pomnik Chrystusa ZNACZYĆ BĘDZIE GRANICĘ.

Prezydent republiki chilijskiej, Artur Alessandri, rozpatruje obecnie przedłożony mu do zatwierdzenia przez katolicką młodzież tego państwa projekt wzniesienia na górze Merro wielkiego pomnika Chrystusa, jako symbolu pokoju i przyjaźni między Chile i Peru. Góra Merro, widoczna z bardzo daleka również i od strony oceanu, położona jest na samej granicy pomiędzy temi państwami. W końcu ubiegłego stulecia u stóp jej miały miejsce zacięte walki.

Izby inżynierskie MAJĄ WKRÓTCE POWSTAĆ.

WARSZAWA, 22.10. — W Ministerstwach przemysłu i handlu, komunikacji i robót publicznych, oraz spraw wewnętrznych rozpatrywany jest projekt wprowadzenia nowych instytucji samorządu zawodowego w postaci izb inżynierskich z radą izb inżynierskich na czele. Izby takie powstałyby w Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Wilnie.

Projekt dekretu

O IZBACH RZEMIEŚLNICZYCH.

WARSZAWA, 22.10. — Uchwalony przez Radę ministrów projekt dekretu o izbach rzemieślniczych, uchyla postanowienia szeregowe, zastępując je normami ramowymi i wprowadzając związek izb rzemieślniczych jako stałą reprezentację interesów zawodowych. Fundusze czepałe będą izby za opłat za udzielanie porad i korzystanie z urządzeń izb rzemieślniczych, oraz dodatków do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Szybkość 619 kilometrów NA GODZINĘ.

RZYM, 22.10. — Kapitan lotnik Scapinelli w pobliżu Ankony na hydroplanie „Machy C. 72” osiągnął przeciętną szybkość 619,37 km. na godz. W ten sposób Włochy zdobyły puchar ufundowany przez Bleriota dla lotnika, który osiągnie szybkość 1.000 km. na godzinę. Puchar ten miał być przyznany tymczasem lotnikowi, który osiągnie 600 km. na godzinę.

Za dwa tygodnie

LITWINOW JEDZIE DO AMERYKI.

PARYŻ, 22.10. — Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, że Litwinow przybędzie do Stanów Zjednoczonych za dwa tygodnie. Ta sama agencja donosi, że ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Moskwie, po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych, zostanie Morgenthau, junior, dotychczasowy szef zarządu kredytu rolnego.

Widmo głodu

NA HUCULSZCZYZNIE.

LWÓW, 22.10. — Jak wiadomo, prawie co rok wśród Huculów panuje głód. Tegoroczny jednak nieurodzaj grozi wprost katastrofą. Zbiory tegoroczne, w porównaniu ze zbiorami z roku ubiegłego, są daleko mniejsze. Kukurydzy urodziło się mniej o 70 proc., kartofli o 5 proc. i żyta o 10 proc. mniej. Jak obliczają, do normalnej ilości spożywanej kukurydzy na Huculszczyźnie, brak będzie w tym roku około 50 wagonów. Kto wie o tem, że kukurydza i kartofle są głównym pożywieniem Huculów, zrozumie, jakie będą rozmiary głębszej głodowej na Huculszczyźnie. W roku ubiegłym rząd ofiarował Huculom 9 wagonów kukurydzy. Co będzie w roku bieżącym, niewiadomo. Wobec ciągłej niepogody, Huculi pozbawieni są zupełnie zarobku.

O linię lotniczą Warszawa-Moskwa

Pplk. Filipowicz przybył do Moskwy.

WARSZAWA, 22.10. (Tel. wł.) Dziś o godzinie 18 wylądował w Moskwie samolot polski trójmotorowy „Fokker”, którym przylecieli dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego pplk. Filipowicz, jego zastępca kpt. Piotrowski oraz dyrektor polskiej linii lotniczej „Lot” mjr. Makowski. Przedstawiciele polskiego lotnictwa cywilnego przywitali przedstawicieli

rządu sowieckiego, poseł polski Łukasiewicz i przedstawiciele prasy.

Celem tego lotu jest sfinalizowanie pertraktacji w sprawie uruchomienia stałej komunikacji na linii Warszawa — Moskwa. Rokowania rozpoczną się dnia 25 bm. Ze strony polskiej przewodniczyć będzie min. Łukasiewicz, ze strony sowieckiej kom. Unslicht.

Pogłoski o wyjeździe zagranicę

posłów skazanych w procesie brzeskim.

WARSZAWA, 22.10. W dalszym ciągu utrzymują się pogłoski, że przewodca Stronnictwa Ludowego poseł Winc. Witos wraz z kilku wybitnymi posłami tego stronnictwa bawi w Czechosłowacji.

Obecnie rozeszły się pogłoski, że posłowi Witosowi towarzyszą b. więźniowie brzescy — posłowie: Kiernik Putek i Bagiński. Posłowie Putek i Bagiński byli wybitnymi przywódcami „Wyzwolenia”, a poseł Kiernik jednym z przywódców „Piasta”. W ostatnich latach należeli oni wszyscy do Stronnictwa Ludowego, które powstało ze złączenia się trzech stronnictw chłopskich.

Naturalnie te wszystkie wiadomo-

ści o emigracji posła Wincentego Witosy oraz trzech innych wybitnych działaczy ze Stronnictwa Ludowego oparł się na pogłoskach.

Pogłoski te podają pozatem, że posłowie socjalistyczni Lieberman i Pragier również udali się zagranicę. Bawić oni mają, według tych pogłosek, we Francji.

Wczoraj izba II karna Sądu Najwyższego zakończyła już opracowanie motywów wyroku tego sądu w sprawie brzeskiej. Protokół rozprawy oraz motywy przesłano już sekretarjatu Sądu Najwyższego, celem przepisania na maszynie. Akta sprawy mają być przesłane jutro do sądu apelacyjnego.

Inauguracja Akademii Literatury

Czy Andrzej Strug przyjmie godność akademika?

Skład Akademii Literatury Polskiej mimo, że nieogłoszony jeszcze urzędowo, jest już faktem dokonany. Siedmiu mianowanych przez rząd członków Akademii, a mianowicie: Wacław Berent, Wacław Sieroszewski, Leopold Staff, Zofja Nalkowska Juljusz Kaden - Bandrowski i Piotr Chojnowski dokooptowali uchwałą ogólną ośmiu następujących: prof. Tadeusza Zielińskiego, Tadeusza Boya Żeleńskiego, Kazimiera Hłakowiczównę, Karola Huberta Rostworowskiego, Karola Irzykowskiego, prof. Juljusza Kleinera, Andrzeja Struga i Wincentego Rzymowskiego.

Do wybrańców wysłano pismo z zapytaniem, czy wybór przyjmują. Wszyscy, oprócz Andrzeja Struga, który przebywa w Zakopanem, wy-

razili swą zgodę.

Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie inauguracyjne, na którym premier Jedrzejewicz wygłosi okolicznościowe przemówienie.

Akademicy dokonają następnie wyboru prezesa, którym, według przypuszczeń prasy sanacyjnej, zostanie p. Wacław Sieroszewski.

Krakowski „Czas” podaje pogłoskę, że Andrzej Strug odmówił przyjęcia godności członka Polskiej Akademii Literatury. W związku z tem podać należy za lwowską sjonistyczną „Chwilą”, że inauguracja Pol. Akademii Literatury miała się odbyć w niedzielę 22 bm. i że podobno jedynie brak odpowiedzi Andrzeja Struga spowodował zwłokę.

Żądanie rektorów

zwrócone do prezesów stowarzyszeń akad.

WARSZAWA, 22.10. Prezesi stowarzyszeń studenckich na wyższych uczelniach w Warszawie otrzymali od rektorów tych uczelni pisma, w których władze akademickie żądają od nich, aby podpisali załączone do listów deklaracje. W deklaracjach, rozesyłanych do podpisu, prezesi w imieniu swoich stowarzyszeń mają złożyć oświadczenie, że ich organizacja: a) wystąpiła ze wszystkich związków centralnych, tak ogólnopolskich, jak i środowiskowych, b) nie bierze udziału w jakichkolwiek przejawach działalności związków nielegalnych c) nie będzie uczestniczyła bez wiedzy władz akademickich w zjazdach i konferencjach, obejmujących słuchaczy więcej, niż jednej szkoły, d) dostosuje w przepisany termin swój statut do zasad, ustalonych w rozporządzeniu z dnia 30 kwietnia r. 1933 o stowarzyszeniach akademickich (Dziennik Ustaw R. P. nr. 30 poz. 259).

Prezesi stowarzyszeń akademickich znaleźli się w trudnej sytuacji, gdyż

sami zmienić statutów nie mogą, bo leży to tylko w kompetencji walnych zebrań.

Jest rzeczą charakterystyczną, że listy do prezesów organizacyj akademickich wręczone im zostały w sobotę tj. 21 bm., gdy tymczasem treść tych listów opiewa, że odpowiedź udzielona być musi do 20 października

Prowokacja hitlerowców NA GRANICY CZESKIEJ.

PRAGA, 22.10. — Na pograniczu czesko-niemieckim hackenkreuzlerzy prowadzą w dalszym ciągu swą antypaństwową działalność, posuwając się nawet do aktów sabotażowych. Koło Broumowa położyli hackenkreuzlerzy na tor kolejowy naboje, które przy przejeździe pociągu wybuchły, nie powodując na szczęście żadnych większych szkód. Do Czechosłowacji przemycana jest stale zakazana bibuła propagandowa. Na granicy w Karkonoszach uzbrojeni hitlerowcy nie pozwalają turystom niemieckim udawać się na terytorjum czeskie

B. kat zabiega

O DRUK PAMIĘTNIKÓW.

B. kat, Maciejewski, którego prawdziwe nazwisko brzmi Alfons Tahl, wobec decyzji władz prokuratorских o niedopuszczeniu do druku jego pamiętników p. t. „Pod szubienicą”, rozpoczął starania o zmianę tej decyzji. Maciejewski-Tahl powołuje się na pamiętniki kata paryskiego, Deiblera, któremu władze francuskie pozwoliły na drukowanie wspomnień. Maciejewskiemu zależy bardzo na druku tych pamiętników, albowiem nie ma on zupełnie środków do życia.

Marjawita Kowalski

CHCE WYJECHAĆ DO AMERYKI.

Szef marjawitów plockich, „biskup” Kowalski, skazany prawomocnym wyrokiem za dopuszczenie się czynów nie-normalnych, rozpoczął starania, celem otrzymania paszportu zagranicznego. Kowalski zamierza wybrać się na kongres marjawitów, który odbędzie się w Cleveland, w Stanach Zjednoczonych. Ze względu na uprawomocnienie się wyroku, jest wątpliwe, by władze zezwolenia na wyjazd udzieliły.

Wyniki spotkań ligowych

W niedzielę odbyły się cztery spotkania ligowe: dwa w grupie I-ej i dwa w grupie drugiej. Po wczorajszych zawodach prowadzenie w I-ej grupie objął Ruch, spychając Wisłę na drugie miejsce, w drugiej zaś utrzymała się na pierwszym miejscu Warszawianka.

Wyniki niedzielnych zawodów przedstawiają się następująco:

Garbarnia — Czarni 4:2 (2:1).

Cracovia — Wisła 1:1 (1:0).

Ł. K. S. — Ruch 0:4 (0:1).

Warszawianka — 22 p. p. 2:1 (1:1).

Carnera

MISTRZEM ŚWIATA.

RZYM, 22.10. (Tel. wł.) Dzisiaj odbyło się w Rzymie sensacyjne spotkanie bokserskie o mistrzostwo świata wszystkich wag między mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino a pogromcą Shankey'a olbrzymem włoskim Carnera.

Po 15-stu rundach zwyciężył na punkty Carnera. W dziewiątej rundzie Carnera złamał rękę, jednakże walczył dalej aż do zwycięstwa.

Niemcy gotowe do wojny

Stwierdza to gen. Niessel.

PARYŻ, 21.10. — General Niessel ogłasza w „Le Figaro” artykuł, poświęcony zbrojeniom niemieckim.

„Do 100 tysięcy żołnierzy Reichswehry — pisze gen. Niessel — i 60-ciu tysięcy rezerwistów należy doliczyć 50 tysięcy Schutzpolizei, 600 tysięcy członków formacji hitlerowskich, oraz 500 tysięcy Stahlhelmowców. Prócz tego należy uwzględnić 500 tysięcy ludzi, którzy będą przechodzili przez obozy pracy”.

Materjal wojenny jest już bardzo obfity. Niemieckie lotnictwo cywilne —

pisze w dalszym ciągu gen. Niessel — jeśli dać wiarę samym tylko perspektywom, posiada dziś conajmniej 450 aparatów, które można łatwo zmienić w samoloty wojenne, conajmniej 250 aeroplanów można łatwo przemienić w samoloty, przeznaczone do bombardowania. Wobec tych zbrojeń niemieckich general Niessel jest zdania, że Francja ze względu na słabe liczebnie rocznie, które będą obecnie w wieku poborowym, powinna wprowadzić zpowrotem dwuletnią służbę wojskową.

W ZIEMNIAKI KEPIE koło Miechowa

na zimę zaopatruje bezpośrednio majątek
Informacji udziela się: Sosnowiec, ul. Jagiel-
łońska 3 m. 14 — tel. 11-48 — 8-76 w
godz. 7-9 i 16-18.

HITLER O „KORYTARZU”.

Na temat polskiego „korytarza” mówił Hitler bardzo często. Dopóki jednak był przywódcą partji, mógł nasz rząd nie zwracać żadnej uwagi na jego pogroźki. Ale od 30 stycznia jest Hitler kanclerzem. Teraz każde jego oświadczenie ma dużą wagę. Szef rządu musi się liczyć ze słowami.

Przekonał się o tem Hitler, gdy w dziesięć dni po objęciu władzy udzielił pierwszego wywiadu na temat „korytarza”. Nieprzywykły do nowej roli agitator nie zdołał się powstrzymać od wyraźnego zaatakowania naszych granic. Oświadczył, że „korytarz” musi być zwrócony Niemcom i to niedługo.

Była to niesłychana zuchwałość. Jak na nią odpowiedział nasz rząd tego dokładnie nie wiemy. Czy poseł Wysocki złożył wówczas energiczny protest, niewiadomo. Być może, że kolega Hitlera, minister spraw zagranicznych Neurath zwrócił mu uwagę, że tak wyrażać się nie można. W każdym razie wywiad Hitlera został „poprawiony”. Biuro Wolffa rozesłało komunikat stwierdzający, że do wywiadu zakładły się różne nieścisłości, że korespondent „Sunday Express”, pułk. Etberton źle oddał myśl kanclerza. Ten „poprawiony” tekst wywiadu przyjął do wiadomości min. Beck na posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych w dniu 15 lutego. Powiedział wówczas min. Beck, że nie należy „przeceniać” propagandy niemieckiej i że komunikat biura Wolffa przywrócił oświadczeniu kanclerza formę dopuszczalną w stosunkach międzynarodowych. Naogół biorąc, min. Beck przyjął wywiad Hitlera bardzo spokojnie.

Uplłynęło od tego czasu 8 miesięcy. Hitler odezwał się znowu, tym razem nie na łamach „Sunday Express”, lecz „Daily Mail”. Wywiad jest bardziej powściągliwy. Znać, że demagog przyswaja sobie język męża stanu. Już niema mowy o natychmiastowym zwrocie „korytarza”, jest natomiast zapewnienie, że Niemcy nie chcą wojny. Dalej wyraził Hitler nadzieję, że oba narody mogą się w tej sprawie porozumieć i znaleźć rozwiązanie, któreby było do przyjęcia dla obu stron.

Jest więc w porównaniu z wywiadem lutowym pewien postęp w dodatnim kierunku, lecz mimo wszystko jest to niedopuszczalne drażnienie Polski, które musi zwiększać niepokój w Europie. Słowa Hitlera mogą wywołać w Anglii wrażenie, że Pomorze może być przedmiotem przetargów dyplomatycznych i że Polska zgodzi się na jakieś ustępstwa. Tymczasem jest to nieprawda. Pomorze ma i będzie polskie. Niema i nie będzie w Warszawie rządu, któryby chciał tą ziemią handlować. Hitler jest w wielkim błędzie.

Nasze Ministerstwo spraw zagranicznych nie powinno pozostawić wywiadu Hitlera bez odpowiedzi. Można przypomnieć światu, że i dla Polski dzisiejsza granica jest niedogodna i moglibyśmy żądać „poprawienia” jej na naszą korzyść w imię tych samych „praw”, które Niemcy uzasadniają swoje roszczenia. Terytorjum niemieckie w różnych punktach wiska się w ziemie polskie, utrudniając komunikację.

Wywiad Hitlera poprzedzony został wywiadem Goebbelsa, który powiedział prawie to samo. Też wyra-

ził nadzieję, że Niemcy w drodze układów odzyskają „korytarz”. Czyżby wodzowie „trzeciej Rzeszy” rozpoczęli systematyczną propagandę w sprawie Pomorza? Należy wątpić czy wybrali odpowiednią chwilę. Opinja Europy, a w szczególności angielska zajęta jest obecnie innymi zagadnieniami, choćby np. rozbrojeniem. Ale w każdym razie tego rodzaju oświadczeniem trzeba położyć kres.

Wyobraźmy sobie, co by się stało przed r. 1913, gdyby np. francuski premier mówił o możliwości odzyska-

nia Metz i Strassburga! Prasa niemiecka nazwałaby to bezczelnością, a rząd wystosowałby ultimatum z żądaniem przeproszenia i groziłby mobilizacją. Dzisiaj takich metod się nie stosuje, choćby ze względu na panikę, jaką tego rodzaju zatargi wywołują w życiu gospodarczym. Ale w jakiś inny sposób trzeba zwrócić Niemcom uwagę, że takie wywiady psują stosunki polsko - niemieckie, potęgują uzasadnioną nieufność i każą przygotowywać obronę tej ziemi, o którą Niemcy chcieliby się targować.



Malowniczy widok jugosłowiańskiego miasta Mostaru. Na froncie luk starożytnego mostu, w dali na zboczu wzgórze miasta, nad którym góruje smukła wieża minaretu.

Współczesna pedagogia.

Wykrycie szkoły zbrodni w Bukareszcie

Jak donosi prasa rumuńska, w stolicy wykryto niezwykłą szkołę zbrodni, w której „wykładano” metodą ścisłej nauki kradzież i oszustwo.

Od pewnego czasu policja stolicy rumuńskiej zwróciła uwagę na podejrzane stosunki, objawiające się w pewnej kamienicy na ul. św. Łazarza w której nocą panował znaczny ruch. Po długich obserwacjach udało się policji rozpoznać trzech osobników którzy o pewnej ustalonej godzinie około 11 wieczorem regularnie wchodziłi do tajemniczego domu. Byli to znani i poszukiwani przez władze policyjne, niebieskie ptaszki, Dimitri Costake, Piotr Pescu i Jan Marintelu. Ponieważ mieli do odpokutowania kilka skazujących ich na więzienie wyroków sądowych, policja postanowiła otoczyć kamienicę i przystąpić do aresztowania poszukiwanych. Należało jednak było zdziwienie policji, gdy, czekając w pobliżu na pierwsze promienie słońca by przystąpić do aresztowania, zauważono wkradających się do kamienicy boczną bramą ukrytą w podwórzu, kilkunastu chłobaków w wieku od 13 do 18 lat. Po

wtargnięciu do domu, policja wykryła niezwykłą szkołę, w której właśnie odbywała się „nauka” i zaprowadziła na komisarjat uczniów i „profesorów”.

Sledztwo ujawniło prawdziwe oblicze tej niezwykłej szkoły zbrodni. Klasa kradzieży była jakby klasą wstępną, umożliwiającą profesorowi wybór najzdolniejszych uczniów, których w miarę zdolności umieszczano w wyższych klasach oszustwa, prowadzonych przez specjalistów o ustalonej sławie w świecie przestępców. Uczniów, którzy wszyscy opuścili rodziców, trzymali na stacji profesoriowie. Nocne lekcje i wykłady teoretyczne stosowano praktycznie w ciągu dnia, a jakość i ilość zdobytego przez nowicjuszy łupu miały wykazać ich zdolności i ułatwić „wychowawcom” odpowiednie skierowanie ich w zawódzie. Po pokryciu kosztów utrzymania i nauki, wszelkie nadwyżki zapisywano na dobro uczni, z których każdy posiadał własną książeczkę oszczędnościową. Szkoła zbrodni powstała w Bukareszcie z końcem 1931 roku.

PROGRAM RADJOWY

COUPERIN I RAMEAU W RADJO.

Dnia 24 b.m. o godz. 18.20 Polskie Radio nadaje audycje poświęconą twórczości Rameau i Couperina w związku z przypadającą w roku bieżącym rocznicą urodzin i śmierci dwóch sławnych kompozytorów francuskich z pierwszego połowy XVIII wieku. Audycje poprzedzi prelekcja dr. Alicji Simonówny, a wykonawcami będą: M. Trombini-Kazuro (klawesyn), Tadeusz Ochlewski (skrzypce) i M. Szaleski (altówka).

PNIEDZIAŁEK 23 PAŹDZIERNIKA 1933 R

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy rano wstają zorze”. 7.05 — Gimnastyka. 7.20 — Muzyka z płyt. 7.52 — Chwilka gospodarstwa domowego. 11.40 — Wiadomości o eksporcie polskim. 11.45 — Wiadomości bieżące 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Muzyka jazzowa w wyk. orkiestry Wiesława Wilkosza. 12.35 — Wiadomości meteorologiczne. 12.38 — D. c. muzyki. 12.55 — Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 13.30 — Wiadomości gospodarcze. 13.40 — Wiadomości strzeleckie. 13.45 Chwilka lotnicza i przeciwagazowa. 13.55 — Muzyka. 16.40 — Kurs elementarny języka francuskiego, Lektor Lucien Roquigny. 16.55 Recital Ludwika Juchta (kontrabas). 17.25 Pieśni w wyk. Aleksandra Karpackiego — baryton. 17.50 — Skrzynka pocztowa techniczna. 18.00 — „Polskie skarby mineralne” wygl. prof. Julian Tokarski. 18.20 — Muzyka lekka. 19.05 — Rozmaitości. 19.10 — Prof. dr. Władysław Dziegiel: „Wielki Siedmiogrodzianin na tronie polskim”. 19.25 — „Norwidowy fortepian Chopina” — wygl. p. Cezary Jelent. 20.00 — „Traviata” — opera Verdi’ego — z płyt. W przerwie: „Pod znakiem oszczędności” — wygl. p. Janina Warnecka. 22.30 — Wiadomości sportowe. 22.46 Muzyka taneczna z cukierni Ziemiańskiej w Warszawie. 23.00 — Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 — Muzyka taneczna.

KACIK dla Pań

NAJWAŻNIEJSZE SZCZEGÓŁY MODY JESIENNEJ.

Wiemy już wszyscy, że kostjum jest najbardziej nieodzownym atrybutem tegorocznej mody jesiennej, bez którego ani rusz. Ale należy pamiętać, że taki kostjum zrobiony jest z miękkiej leciutkiej angory i ma zażki od szyi do dołu zapięty na guziki, klipsy lub gwoździe. Miękki kołnier stojący wykładany wiąże się na kokardę, obrzeżoną płaskim futrem. Kostjum uzupełniają ozdobne rękawiczki, z tego samego materiału, zakończone sztylpami z futra.

Drugim atrybutem tegorocznej jesieni jest pelerynka z płaskiego futra, ciasno przylegająca do ramion i takąż mufka, który to komplet uzupełnia mała futrzana czapeczka i rękawiczki z futrzanymi sztylpami. Komplet ten może być noszony zarówno do okrycia jak i do każdej wełnianej sukienki.

Płaszcz z jasnego materiału, fantazyjnie ozdobiony futrem i uzupełniony mufką, powinien również znajdować się w posiadaniu eleganckiej pani. Płaszcz sportowy zaopatrzony jest w tym roku w wielkie kieszenie. Należy to mieć na względzie. Suknie i bluzki mają małe wycięcie i to nie z przodu, lecz z tyłu. Z przodu draperja, przeważnie zachodząca pod szyję, spięta jest klipsem. Suknia taka sprawia wrażenie jakgdyby noszona była tyłem do przodu. Uderzający jest krój sukni zapiętej na wysoki stojący aż do podbródka kołnier, i głęboko dekoltowanej z tyłu. Ten nieoczekiwany efekt sprawia wrażenie fascynujące. A teraz nowy rodzaj tualety wieczorowej, na którą składa się spódnica i bluzka. Przyczem spódnica jest długa i kończy się trenem, a bluzka ma głęboki dekolt. Tren tegoroczny niekoniecznie musi niewolniczo leżeć z tyłu, wolno mu znajdować się z boku, przytem jest dużo krótszy niż zazwyczaj i rozwidla się na końcu jak ogon jaskółki. Niektóre tualety wieczorowe mają szerokie, płaskie wycięcia, na których leżą ukośnie okazałe kokardy.

Na zakończenie oryginalny model czarnej welurowej tualety, mocno przylegającej do figury. Suknia ta ma długie obcisłe rękawy, opadające kłozowemi płatkami kwadratowymi na dłonie. Szeroki, spadający z ramion kołnier zapięty jest pod szyją na duży ozdobny guzik ze strasu. Smukłą linję tej wytwornej tualety akcentuje rozwidlonv tren.

Coline.

DZIS!
MARLENA DIETRICH
w największym swoim filmie ze złotej serii Paramountu p. t.
„PIEŚŃ NAD PIEŚNIAMI”
Następny program: **FLIP I FLAP** w pierwszym długometrażowym filmie p. t.
„Schowajcie swoje smutki”

KINO
„ARS”
w Dąbrowie
Górnicej

MATERIAŁY MĘSKIE na ubrania i palta z pierwszorzędných fabryk i gwarantowanej jakości poleca „MAGAZYN WSPÓŁCZESNY” w Dąbrowie Górniczej, ul. Kr. Jadwigi 2. Telef. 1-40. 3125

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

23
Poniedziałek

Dziś Jana Kant.
Jutro Rafała
Wschód słońca 6 m. 18.
Zachód „ 16 m. 39.

Kinoteatry w Zagłębiu dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Wampir z Düsseldorfu.
EDEN: Sekret kobiety.
PALACE: Dzieje grzechu.
BĘDZIN
NOWOŚCI: Maski Dra Fu-Manchu.
ŚWIATOWID: Jenerał Czeug. — Zapomniana melodia.
DĄBROWA
ARS: Pieśń nad pieśnią.
WANDA: Zgrombony Czar. — Biały Wódz.
ZAWIERCIE
STELLA: Blond Venus.

Teatr miejski w Sosnowcu

REPERTUAR.

Poniedziałek — teatr nieczynny.
Wtorek 24 bm. godz. 20.15 — „Mysz kościelna“ po cenach najniższych: cały parter 1 zł, amfiteatr i galerja 50 gr.
Środa 25 bm. godz. 20.15 — „Brodway“ po cenach niższych: od 50 gr. do zł. 2.60.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Wtorek dnia 24 b.m. — „Aida“ występ artystów oper. warsz.
Środa dnia 25 b.m. — „Stefek“.
Czwartek dnia 26 b.m. — „Musisz się ze mną ożenić“.
Sobota dnia 28 b.m. o godz. 15.30 premiera „Zaklęta królewna“ przedstawienie szkolne. O godz. 20 — „Stefek“.
Niedziela dnia 29 b.m. o godz. 11 przedpoł. przedstaw. dla dzieci i młodzieży „Zaklęta królewna“.
Wtorek dnia 31 b.m. o godz. 20 uroczyste przedstaw. z okazji 15-lecia istnienia Republiki czechosłowackiej „Sprzedana narzeczona“ gościnny występ opery warszawskiej.

KOŁDRY WATOWANE ręcznej roboty, gotowe i na zamówienia polec. „MAGAZYN WSPÓŁCZESNY“ w Dąbrowie Górniczej, ul. Kr. Jadwigi 2. Telef. 1-40. 7126

Skład komisji szacunkowych

BEDZIE NA ROK 1934 ODNOWIONY.

Na skutek zapytań ze strony Izby przemysłowo-handlowych Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że sprawa odnowienia składu komisji szacunkowych na r. 1934, aż do czasu wydania ordynacji podatkowej, nadal jest aktualna.

Przy przeprowadzeniu uzupełniających wyborów członków oraz zastępców komisji szacunkowych i odwoławczych do spraw podatku przemysłowego stosować należy obowiązujące przepisy ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Równocześnie Ministerstwo skarbu przedłożyło termin składania list kandydatów, jakie Izby przemysłowo-handlowe przedstawiają władzom skarbowym, przesuwając go do końca bieżącego miesiąca.

W związku z tym organizacje gospodarcze przygotowują propozycje w sprawie odnowienia składu komisji szacunkowych na terenie poszczególnych miast.

OTWARCIE SZKOŁY MUZYCZNEJ.

Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie szkoły muzycznej im. St. Moniuszki w Sosnowcu. Uroczystość odbyła się ze współudziałem Towarzystwa miłośników muzyki. O godz. 12 m. 30 odbyło się w kościele parafjalnym nabożeństwo, odprawione przez ks. Giebertowskiego, który wygłosił okolicznościowe kazanie. W czasie nabożeństwa grał na organach prof. Koźlik, na skrzypcach p. Hill, pianina religijne wykonał p. Baweł. Wieczorem w sali Związku pracowników przem. i handl. odbyła się uroczysta akademja.

Z TOW. MUZYCZNEGO W DĄBROWIE.

Wyznaczony na dzień wczorajszego terminu nadzwyczajnego walnego zebrania członków Tow. muzycznego w Dąbrowie, został przesunięty na piątek, dn. 27 bm. o godz. 8 wiecz. Na zebraniu przesłano o konieczne przybycie zarówno czynni, jak i popierający członkowie Tow. gdyż chodzi o dalsze losy placówki

Zmiany płac urzędniczych

Wkrótce — jak donosiliśmy — ma się ukazać dekret, dotyczący zmian w ustawie o uposażeniu urzędników państwowych.

Ilość stopni służbowych zmniejszona będzie z 14 do 12. Zniesione będą szczeble, przyczem wszyscy urzędnicy, zaliczeni do danego stopnia służbowego, otrzymywać będą uposażenie według szczebla B, tj. uposażenie urzędnika żonatego z jednym dzieckiem. A więc urzędnicy-kawalerowie mogą nieco zyskać na zmianach w ustawie uposażeniowej, zaś żonaci z dwojgiem i więcej dzieci, stracą.

Najmniejsze uposażenie wynosić ma 100 zł. miesięcznie, najwyższe 3000. Pozatem przewidziane być mają dodatki służbowe: dla naczelników wydziału 250 zł. miesięcznie, dla starszych 200 zł. miesięcznie, dla kierowników działu i zastępców staro-

stów do 100 zł. miesięcznie, dla referentów 25 zł. miesięcznie. Dla niższych urzędników, wykonywujących samodzielną i odpowiedzialną pracę, dodatek funkcyjny wynosić będzie 15 zł. miesięcznie.

Pracownicy etatowi nie będą opłacać podatku dochodowego i składki emerytalnej, a to w celu uproszczenia rachunkowości. Nominalna wysokość ich zarobków zostanie przy tej zmianie odpowiednio zredukowana.

System obliczania płac według punktów ma być zniesiony.

Zmiany w ustawie uposażeniowej będą zastosowane począwszy od dnia 1 lutego 1934 roku.

Ogłoszenie dekretu ma być poprzedzone deklaracją premiera Jędrzejewicza, złożoną wobec przedstawicieli związków urzędniczych.

Kompromitujący występ gościnny śląskich narodowych socjalistów w Brzozowicy.

Zapowiedziane na wczoraj poświęcenie sztandaru grupy narodowo-socjalistycznej partii robotniczej w Brzozowicy pod Będzinem, nie doszło do skutku, gdyż władze stwierdziły, iż grupa ta chce rozpocząć swą działalność w sposób kolidujący z przepisami prawa i wobec tego zabroniły urządzania jakiegokolwiek obchodu.

Jak się okazało, grupa ta istotnie w oryginalny i niepraktykowany dotychczas na naszym terenie sposób chciała rozpocząć swą działalność.

Otóż kilku menerów narodowo-socjalistycznej partii robotniczej z G. Śląska, chcąc wytworzyć konkurencję grupie zagłębiowskiej, prowadzonej przez mec. Kozielskiego, skapotało paru robotników w Zagłębiu i założono nową grupę narodowo-socjalistycznej partii robotniczej aż... w Brzozowicy pod Będzinem, gdzie jeden z członków nowej grupy udzielił swego mieszkania na siedzibę grupy.

Mając punkt zaczepienia, postanowiono przystąpić do działalności, a raczej do zdobycia widomego godła w postaci sztandaru, wiedząc o tem, iż przy dobrej organizacji takiej u-

roczystości można zebrać pokaźną sumę. Widocznie organizatorzy mają w tym kierunku dużą rutynę, gdyż najpierw zbierano datki na ufundowanie sztandaru, a kiedy już godło było gotowe, postanowiono dokonać poświęcenia sztandaru, przyczem rozesłano mnóstwo zaproszeń, a rodzicami chrzestnymi mianowano osoby, których nie raczone ani zaprosić, ani nawet zawiadomić o tem.

Wywołało to ogólne oburzenie i organizatorzy nowej grupy będą mieli brzydki proces, bowiem umieszczono również na zaproszeniach nazwisko p. starosty Boxy, bez jego zgody i wiedzy.

Pozatem rozeszła się pogłoska, iż żydzi oraz zwolennicy grupy zagłębiowskiej mają zamiar „uprzyjemnić“ inaugurację działalności grupy śląskiej, to też z uwagi na spokój i bezpieczeństwo publiczne, władze zabroniły wszelkich wystąpień i wobec tego ani poświęcenia, ani akademji nie było i podług wszelkiego prawdopodobieństwa na tem skończy się działalność na naszym terenie śląskiej grupy narodowo-socjalistycznej partii robotniczej.

Zniesienie zniżek kolejowych DLA TURYSTÓW?

Wśród członków turystycznych, którzy od kilku lat korzystają z 33-proc. zniżek kolejowych dla turystów, zaplanowano znaczne zaniepokojenie w związku z wiadomością, że przy sposobności redukcji taryfy kolejowej, mają być zniesione zniżki kolejowe dla turystów. Dotychczas bowiem zniżki te, stanowiące dla towarzystw turystycznych ważny atut propagandowy, umożliwiały im uzyskiwanie nowych członków, których składki tworzyły kapitał, użytkowany na inwestycje i wydawnictwa turystyczne.

Jeżeli np. w Polsce powstało w ostatnich czasach kilkadziesiąt nowych schronisk turystycznych, zawdzięczać to należy funduszom, jakie towarzystwa te czerpały z tego źródła.

Zniesienie omawianych zniżek kolejowych zmniejszyłoby niewątpliwie ilość członków oraz budżety tow. turystycznych i zmusiłoby je do zaniechania inwestycji, względnie oparcia ich przede wszystkim na subwencjach państwowych.

Sprawa powyższa była obszernie omawiana na ostatnim posiedzeniu Związku Pol. Tow. turystycznych w Warszawie, a następnie zarządu Pol. Touring-klubu. Postanowiono wysłać delegację do Ministerstwa komunikacji z prośbą o nieobieranie tow. turystycznym przyznanych w 1929 r. zniżek kolejowych.

× SPROSTOWANIE. We wczorajszej „Kronice tygodniowej“ zakradł się błąd drukarski w cytacie Słowackiego z „Grobu Agamemnona“ i zamiast „Pawiem narodów...“ i t. d. wydrukowano „Pawiem narodu“, co niniejszem prostujemy.

× ZNIESIENIE MYTA MOSTOWEGO W MYSŁOWICACH. Uchwałą Śl. Rady wojewódzkiej i uchwałą magistratu myśłowickiego od dnia 1 listopada br. zostanie zniesione pobieranie opłat mytniczych na moście pomiędzy Myśłowicami i Radochą. Od wielu lat myto było w rękach dzierżawców prywatnych.

× ŚWIĘTOKRADZTWO. W ub. sobotę między godziną 12 a 4 popołudniu nieznanymi złoczyńcami wszedł do kościoła parafjalnego w Starym Sielcu i rozbił skarbionkę, skąd zabrał kilka złotych w bilonie. Po sprostowaniu świętokradztwa zawiadomiono natychmiast policję, która wszczęła dochodzenie celem wykrycia złoczyńcy.

× WYJAŚNIENIE. W związku z notatką, zamieszczoną w piątkowym numerze o aresztowaniu sprawców kradzieży, z sklepu Cwajgenbauuma, wyjaśnić należy, że p. Stanisław Dziurawicz (Pańska 40) nie ma z tą sprawą nie wspólnego, a nazwisko jego wymienione zostało omyłkowo.

Warsztaty rzemieślnicze

TYLKO DLA WYKWALIFIKOWANYCH.

Nowouchwalony projekt dekretu Prezydenta Rp., nowelizujący prawo przemysłowe, przewiduje doniosłą innowację przy otwieraniu nowych warsztatów rzemieślniczych. Warsztaty będą mogły otwierać jedynie osoby, posiadające karty rzemieślnicze i zdający egzamin przed komisjami Izby rzemieślniczych. Warsztaty, otwierane przez osoby niewykwalifikowane, będą zamykane.

Nowe zadania STRAŻY POŻARNYCH.

Jak się okazuje, pełna ofiarnej pracy i poświęcenia działalność naszych straży pożarnych jest już w dzisiejszych czasach niewystarczająca, gdyż zarząd wojewódzkiego Związku straży pożarnych, z braku widocznie innych zadań, postanowił utworzyć wśród rzeszy strażackich dział... wychowania obywatelskiego. Wygląda to tak, jakby strażacy nie byli dotychczas dobrymi obywatelami, to też nowy dział może mieć ten skutek, iż straża ochotnicze zaczną topnieć.

Pokwitowanie OFIAR

złożonych bezpośrednio w Administracji „Kurjera Zachodniego“.
NA WINCENTKI W SOSNOWCU: Dla uczczenia ś. p. Stefana Gawlikowskiego, składają na najbiedniejsze dzieci zł. 20 (dwadzieścia) żona i córki.

Tania jesień
Restauracja i Kawiarnia „WARSZAWIANKA“
w Sosnowcu, ul. 3 Maja 15 — telef. 2-61, 11-43.
Najtańszy, pierwszorzędnny lokal w Zagłębiu
Nowouruchomiony dział kawiarniany poleca świeże i doskonale ciastka.
Dział restauracyjny: obfity wybór tanich zakąsek i dań z maszyny.
7069 Tanie gospodarskie obiady.
Codziennie dancing od godziny 20-ej, w niedzielę i święta Five o'clocke.

SPORT

O MISTRZOSTWO KL. A.

C. K. S. NA CZELE TABELI.

Wczoraj odbyło się na boiskach Zagłębia pięć ciekawych spotkań piłkarskich o mistrzostwo kl. A. Największą wagę przywiązywano do spotkania C.K. S. z Pol. K.S., to też zgromadziło ono na boisku Policyjnego pokaźną liczbę widzów. Wczorajsze wyniki nie zapłynęły naogół na poważniejsze zmiany w tabeli.

POLICYJNY K.S. — C.K.S. 0:0
Spotkanie to było typową walką o punkty, to też gra nie była zbyt interesująca. Naogół przeważał Policyjny. Sędziował naogół dobrze p. A. Trzmiel.

RUCH — HAKOACH 3:1 (1:1)
Do przerwy gra wyrównana; po przerwie natomiast znaczna przewaga gospodarzy, którzy uzyskali dwie dalsze bramki. Dla Ruchu strzelili bramki Siekierski — 2 i Kijewski I — 1; dla Hakoachu — Gutman. Sędziował dobrze p. Chycki. Podkreślić należy, że zespół kolejarzy poprawia stale swą formę i może odegrać w dalszych spotkaniach poważną rolę.

ZAGŁĘBIE — UNJA 3:1

Unja, która wystąpiła wczoraj we wzmocnionym składzie z Sobiechartem i Musiałem została pokonana przez gospodarzy w stosunku 3:1.

SARMACJA — ZAGŁĘBIANKA 0:1

Wicemistrz Zagłębia, Zagłębianka została pokonana na boisku Hakoachu w Będzinie przez Sarmację, tracąc dwa cenne punkty.

BRYNICA — SOLVAY 3:1

Spotkanie to odbyło się na boisku miejscowym w Czeladzi. Osłabiony brakiem najlepszych graczy, którzy są zawieszeni, Solvay został pokonany w stosunku 3:1.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	Gier	Pkt.	Stos. bram.
C. K. S.	6	10	15:5
Zagłębianka	7	9	13:11
Policyjny	5	7	13:7
Ruch	6	7	11:14
Brynica	6	6	11:12
Zagłębie	6	5	14:11
Hakoach	6	5	5:12
Sarmacja	6	5	14:15
Solvay	6	5	7:15
Unja	4	4	6:2

PROSZEK z „KOGUTKIEM”
(MIGRENO-NEVROSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA,
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i T.P.
PROSZKI TE WYRABIAMY i W POSTACI
TABLETEK
ZĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM”



Scena z uroczystości winobrania w jednej z miejscowości włoskich.

Na zasadzie art. 50 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczyposp. Polskiej z dnia 25 grudnia 1952 r. (Dz. Ust. R.P. Nr. 3 z 1928 r. poz. 20) **SĘDZIA KOMISARZ**

Nadzoru Sądowego nad firmą Biuro Budowlano Handlowe A. Luft i Ska, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu podaje do wiadomości, że termin Ogólnego Zgromadzenia Wierzycieli powyższej firmy wyznaczony został na dzień 10 listopada 1953 r. o godz. 11 przed południem w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Nadzorca Sądowego, 2) Odczytanie propozycji układowych i dyskusja, 3) Głosowanie nad propozycjami układowymi. Wierzyciele wpisani na listę, którzyby nie mogli przybyć na Ogólne Zgromadzenie mogą złożyć swe głosy na piśmie, przyczem podpis wierzyciela winien być poświadczony urzędowo. Wierzyciele, którzy zgłoszą swe głosy na piśmie będą uważani za obecnych. Sędzia Komisarz Dr. **ARTUR LIKIERNIK.** 7595

HEMOROIDY!
CZOPKI HEMOROIDALNE GASECKIEGO
„VARICOL”
(z KOGUTKIEM)
USUWAJĄ BÓL, KRWIENIE,
SWEDZENIE, PIECZENIE,
ZWIĘKSZAJĄ CIĘŻAR (ZYLAKI).
ZĄDAJCIE ORYGINALNYCH CZOPKÓW „VARICOL” z PŁOMBĄ.

TRAN LECZNICZY, świeży
oryg. norweski „Goldmedal” nadszedł i poleca go 7321
SKŁAD APTECZNY
M. JAGIEŁŁOWICZ.

KINO „Zaglebie”
dawniej
Kino-Teatr „Udziałowy”

OSTATNIE DWA DNI
„Wampir z Düsseldorfu”
(Morderca)

NADPROGRAM! **NADPROGRAM!**
Święto Kawalerji Polskiej w Krakowie.

Początek o godzinie 6 pp.

KINO „EDEN”
Sosnowiec,
Dęblińska 4
tel. 10-95.

Dziś nowy wielki sukces naszego kina
IRENA DUNNE
Wielka bohaterka Bocznej Ulicy w rewelacyjnym arcyfilmie pt.
„SEKRET KOBIETY”

Tylko z „Uśmiechem Szczęścia” porównujemy to arcydzieło.

Dźwiękowe Kino „Palace”
w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

DZIS OSTATNI DZIEŃ!
„DZIEJE GRZECHU”
w-g powieści STEFANA ZEROMSKIEGO
Początek o godzinie 4-ej.

ANONS! Jutro wielka premjera!
„ZAULKI ZYCIA” (JENNIE GERHARDT)
z Sylwią Sidney

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

DZIWIWY MANEKIN

Przekład autoryzowany z franc.

59

ROZDZIAŁ XVI.

Enfant terrible.

Nazajutrz rano Armand Lecopte starzył się punktualnie na spotkanie.

Sciskając mu dłoń na powitanie, inspektor nie mógł oprzeć się podziwowi na widok jego eleganckiego ubioru. Młody człowiek miał na sobie ciemnoszary, skrojony bez zarzutu garnitur, czarnobiałą krawat i eleganckie półbuty, niestety zawałane błotem. Przyglądał się im z nieukrywaną przykrością i siadając, ukrył nogi pod krzesłem, jakby wstydził się ich opłakanego wyglądu.

— Pogoda nie zachęcająca — rzekł Malaise, siadając również.

— Pewno, że nie — odparł żywo Armand. — Gdyby nie chęć zobaczenia się z panem, nie wyszedłbym dziś za nic z domu.

Pewno ma na myśli swoje buty — odgadywał w duchu Malaise.

Rozsiadł się wygodnie, zawołał na oberżystę i dowiedział się czem można młodemu człowiekowi służyć (co wywołało odruch ceremonjalności). Równocześnie obserwował go z pod oka, kończąc w myśli obraz, jaki sobie wczoraj o nim wyrobił:

Niepodobny do siostry... Raczej ma pewne cechy wspólne ze zmarłym bratem... Wydaje mi się tak samo zadowolony z siebie, pełen tupetu, zarozumiałości, trochę bezbarwny... Jest przytem wesoły, niesforny i, zdaje mi się, zdolny do pewnej fantazji... Dostycie płytki...

Malaise dorzucił w godzinę później;

— ... ale ma zmysł do interesów.

— Żechce mi pan wybaczyć — rzekł uprzejmie młody człowiek — że nie stawiałem się wczoraj w oznaczonej godzinie. Laura zirytowała się bardzo, gdy oświadczyłem, że nie będę mógł pójść z nią na spacer. Zna pan przecież kobiety. Dawno już skonstatowałem, że młode panny są najdostępniejsze... Musiałem jej posłuchać.

— Jest pan zupełnie wytłumaczony — rzekł inspektor. (A więc miałem rację, widząc w Laurze przyczynę wczorajszego nieudanego spotkania... Co to mogło być? Zbieg okoliczności, kaprys, czy wyrachowanie?) — To ja właśnie nadużywam pana uprzejmości. Niepokoję pana w momencie, kiedy wołałby pan pozostać z rodziną.

Armand Lecopte uśmiechnął się:

— Proszę się tem nie kłopotać. Z chwilą kiedy uściśnięłem ojca, siostrę i kuzynkę, kiedy zapytałem Irmę o wiadomości o synu, którego zapewne nigdy już nie zobaczy, nie pozostało mi nic do roboty w tym starym domu, w którym ujrzałem świat.

Mówił z lekką afektacją. Krasomówstwo, czy ironja? — pomyślał Malaise.

Młody człowiek wyciągnął z kieszeni srebrną papierośnicę. Zapaliwszy papierosa, zostawił ją na stole otwartą.

— A więc pan chciałby kupić samochód? Słyszał pan o typie „Löwe”? Maszyna tej marki jest tak zamontowana, że nie może się z nią równać żaden inny samochód...

Mówił jakiś czas z przekonującą elokwencją. Inspektor zastosował się do roli.

— Tak — wtrącał od czasu do czasu. — To wcale niezłe.

Albo:

— Naturalnie, to jest zaleta nie do pogardzenia...

Aż nagle, korzystając z chwilowego milczenia, odsłonił karty.

— Szczerze powiedziawszy — oznajmił — kupno samochodu o wiele mniej mnie w tej chwili interesuje od rozwiązania pewnej zagadki, obchodzącej pana zbliżka...

Mówiący obserwował młodego człowieka. Armand podparł brodę ręką, oczy miał przymknięte. Popiół z wypalonego prawie papierosa mógł w każdej chwili spaść na stół.

— Chodzi tu — ciągnął Malaise — o śmierć brata pana, Leona...

— Która nastąpiła bezmała rok temu — do końcażyl Armand Lecopte.

Mówił kątem ust; zdawało się, że przedewszystkiem chodzi mu o to, żeby nie strząsnąć popiołu.

— Cały szereg dziwnych okoliczności — ciągnął inspektor — skłonił mnie do powzięcia przypuszczenia, że śmierć ta nie była naturalna. Inaczej mówiąc: obawiam się, że brat pana był zamordowany.

Umilkł i popatrzył na gościa. Ten ostatni ani drgnął.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

BUCHALTER
bilansista z znajomością korespondencji polsko - niemieckiej, poszukuje jakiegokolwiek posady. Przyjmie także pracę godzinową. Łaskawe zgłoszenie do „K. Z.” pod „Pracowity” 7272

INTELIGENTNY SZOFER
mechanik z kilkuletnią praktyką b. dobrimi świadectwami — bez nałogów poszukuje posady zaazr, lub później. Oferty proszę kierować do Administracji „K. Z.” pod — M. Z. 7367

LOKALE

SKLEPY
wynajmę Żeromskiego róg Orlej. Pożyczany skład apteczny. — Wiadomość na miejscu. 5425

ROZNE

KRAWCOWA
szyje w domach prywatnych lub u siebie robotę wykonywa według ostatnich żurnali tania. Konrada 7-7. 7285

LECZNICA
chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. — Wizyta 5 zł. 7351

NADESZŁY:
aksamity i flanele do seniowe oraz materjały zimowe w wielkim wyborze. M. Kępiński Będzin, Kollątaja 30. 5923

ZĄDAJCIE OFERTY
od największej fabryki fortepianów i pianin Arnold Fibiger — Kalisz, Szopena 9. — Przedstawicielstwo W. Engelking, Sosnowiec Zakręt 7. 7144

FARBY, LAKIERY
pendzle, artykuły gospodarcze poleca najtaniej Skład Apteczny „Unitas”, Sosnowiec — Piłsudskiego 24 (za tunelem). 7235

PIANINO

nowoczesne, mało używane, sprzedam tania. 7358

KATOWICE, ul. Słowackiego 18 m. 1

PAPIERY LISTOWE
fantazyjne — koperty ołówki, brystole techniczne poleca: „Książnica Zaglebia” — Dąbrowa, Sobieskiego 17 Tel. 2-04. 7235

PRZYBLĄKAŁ SIĘ
pies rasy św. Bernarda. Jest do odebrania przez właściciela w Sosnowcu, ul. Nowopogońska 5 u Wójcika za zwrotem kosztów do dnia 26 października 1953 r.

Konieczniz tym znakiem!

A.K.

ZNAK FABRYCZNY SERCE W PIERŚNIENIU

KOWALSKINA
USUWA NAJUPORCZYWSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA
„A.P. KOWALSKI” WARSZAWA

PKO. Katowice 302.712

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetryowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeżenie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.

Po 10 wyrazów w każdym koszt-!

30 drobnych ogł. 16.00 zł.

20 drobnych ogł. 13.00 zł.

10 drobnych ogł. 7.00 zł.

5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz uszatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR: JACZ TADEK — OFIOŁA — DRUK „KURIERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STYKIEWSKI.